

KONGRES jedności Słowiańskiej

został otwarty w Belgradzie Generalissimus Stalin, prezydent Bierut, marsz. Broz-Tito, min. Mołotow, premier Bułgarii i Czechosłowacji w prezydium honorowym

BELGRAD, 8.12 (PAP) — 8 grudnia, w niedzielę, otwarty został w Belgradzie pierwszy powojenny Wszechsłowiański Kongres, na który przybyli delegaci ZSRR, Polski, Czechosłowacji, Bułgarii, Jugosławii i Słowian z Ameryki.

Na otwarcie kongresu przybyli marszałek Jugosławii Tito i marszałek radziecki Tołbuchin wraz z przewodniczącym jugosłowiańskiego zgromadzenia narodowego dr. Iwanem Ribarem i członkami rządu. Otwarcia kongresu dokonał profesor Stefan Jakovlevicz.

BELGRAD, 8.12 (PAP) — W dniu otwarcia kongresu wszechsłowiańskiego dokonano wyboru prezydium honorowego. Do prezydium wybrano Generalissimusa Stalina, prezydenta Bieruta, marszałka Broz-Tito, premiera Bułgarii Dimitrowa, premiera Czechosłowacji Gottwalda, oraz ministrów Mołotowa i Kolarowa.

BELGRAD, 8.12 (PAP) — Marsz. Josef Broz-Tito wygłosił na otwarciu kongresu wszechsłowiańskiego przemówienie, w którym podkreślił, że narody słowiańskie mają wielką misję do spełnienia. Marsz. Tito zaznaczył, że narody słowiańskie nie dążą do utworzenia bloku, ale nie będą nigdy służyły interesom państw obcych. Narody słowiańskie potrafią zapobiec drugiej wojnie światowej, gdyby niemieckie hordy faszystowskie zaatakowały je na wszystkich odcinkach.

Spełnią się obecnie odwieczne marzenie narodów słowiańskich. Po dwóch krwawych wojnach i bohaterkich walkach o wyzwolenie nadszedł czas ścisłej współpracy i jedności wszystkich Słowian. Obecny Kongres Wszechsłowiański jest dowodem, że nic więcej nie będzie dzielić Słowian. Narody słowiańskie zdały sobie sprawę, co oznacza niezbępieczeństwo niemieckie i coby się stało z nimi oraz z resztą ludzkość, gdyby bohaterka armia radziecka nie dopomogła im w wyzwoleniu.

DZIEŃ KUPCA POLSKIEGO

Dwa i pół miliona zł na odbudowę Warszawy przekazało kupiectwo łódzkie

Kupiectwo łódzkie święciło wczoraj tradycyjny „Dzień święta kupca polskiego”. W lokalu Zgromadzenia Kupców m. Łodzi odbyła się uroczysta akademja.

Prezes Zgromadzenia Kupców St. Gniadkowski otworzył akademję. W krótkim przemówieniu wspominał on o pięknych tradycjach kupiectwa polskiego, które pracując rzetelnie w swym zawodzie, służyło wiernie Ojczyźnie, biorąc czynny udział w pracy społecznej i patriotycznej. Wspominał też kupców, którzy za ośmienną pracę Ojczyźnie, ponieśli śmierć z rąk okupanta. Zebrani uczcili ich przez powstanie i minutę ciszy.

W dalszym ciągu swego przemówienia podkreślił prezes Gniadkowski, iż kupiectwo łódzkie bierze czynny udział w odbudowie i ugruntowaniu gospodarstwa narodowego, czego dowodem jest ściśle współdziałanie organizacji kupiectwa z władzami państwowymi i samorządowymi oraz harmonijna współpraca z sektorami handlu państwowego i uspołecznionego.

Celem zadokumentowania lojalnej współpracy kupiectwa w odbudowie życia gospodarczego kraju prezes Gniadkowski wręczył oboonemu na akademji prezydenta

w Mijałowi trzy czeki na ogólną sumę 2 milj. 600 tys. zł z przeznaczeniem 2 milionów 200 tys. zł na odbudowę Warszawy, 300 tys. zł zaś na fundusz budowy „Domu Łodzi w Warszawie” i 100 tys. zł do dyspozycji T-wa Przyjaciół Młodzieży Szkół Wyższych na pomoc akademikom. Prezes Gniadkowski zaznaczył, iż zarówno odbudowa Warszawy, jak i wszelkie inne zagadnienia życia gospodarczego i kulturalnego kraju zawsze znajdować będą wśród kupiectwa moralne i materialne poparcie.

Prezydent Mijał wyraził podziękowanie kupiectwu łódzkiemu za okazanie tak wydatnego poparcia zarówno akcji odbudowy stolicy jak i uczącej się młodzieży. Podkreślił przy tym, iż Rząd dokłada wielkich starań, by rozpoczęte w Polsce dzieło reform gospodarczych i społecznych zapewniło wszystkim warstwom społeczeństwa dostatnią egzystencję i możliwość rozwoju.

Prezes Wojewódzkiego Zarządu Kupców Smoliński zobrazował na stepsie wkład kupiectwa w dzieło odbudowy życia gospodarczego kraju.

W części wokalnej Jerzy Pichelski recytował wiersze Jurandota poświęcone pamięci prezydenta

Starzyńskiego i walce Warszawy z okupantem. Pieśń Karłowicza „Lecą liście z drzewa” odśpiewała Maria Bielicka.

„Czerwone plakaty” Krystyny Wolińskiej i Statek „Little Mary” wykonała Irena Malkiewicz.

Po części oficjalnej akademji, (Dalszy ciąg na str. 2)

Premiowy Konkurs Świąteczny „Dziennika Łódzkiego”

Zamieszczamy w numerze dzisiejszym piąty kolejny kupon premiowego konkursu świątecznego „Dziennika Łódzkiego”. Kuponów zamieścimy ogółem 15. W dniu, w którym ukaże się kupon 15, podamy jednocześnie kupon zasadniczy, na którym uczestnicy konkursu będą musieli wypisać swoje nazwisko i imię, oraz podać dokładny adres.

Po zakończeniu konkursu trzeba będzie do kuponu zasadniczego dołączyć wszystkie 15 kuponów premiowych i przesłać sekretariatowi redakcji „Dziennika Łódzkiego”.

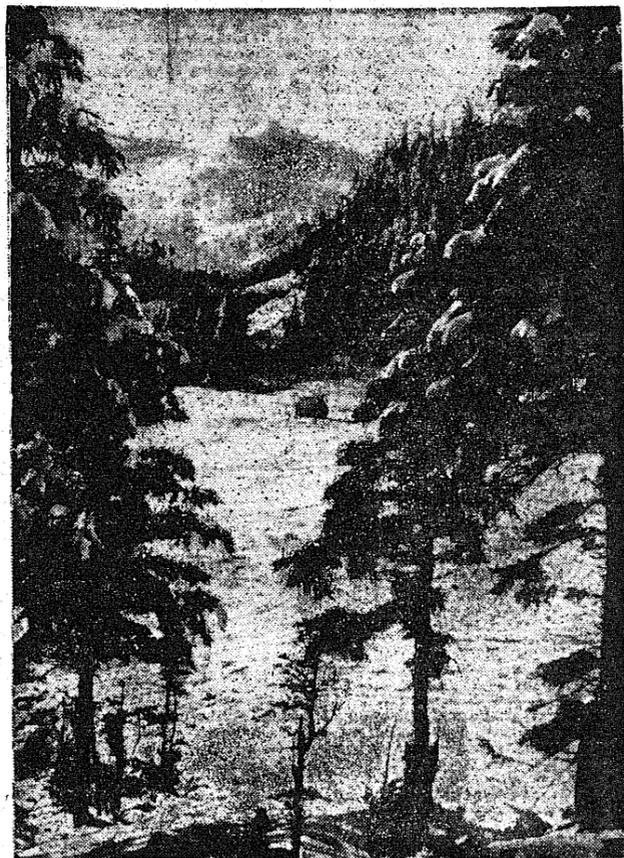
Przeznaczone nagrody rozlosowane zostaną między czytelnikami, biorącymi udział w konkursie.

Oto wykaz przeznaczonych premii:

- 1) Kupon na płaszcz męski,
- 2) Kupon jedwabiu damskiego,
- 3) 3 metry firanek,
- 4) 2 kg masła,
- 5) kg cukru.

Następne nagrody to pięć 5-kg paczek mąki pszennej i 10 paczek po 10 zeszytów.

Ogółem „Dziennik Łódzki” przeznaczają NAGRÓD PREMIOWYCH.



Z Dolny Goryczkowej pod Zakopanem rozciąga się wspaniały widok na Kasprowy Wierch.

Pierwsze wyniki wyborów do Rady Republiki Francuskiej

PARYŻ, 8.12 (PAP) — Agencja France Presse podaje wyniki wyborów deputowanych do Rady Republiki z 90 departamentów francuskich.

Partia Republikańsko-Ludowa (MRP) zdobyła 54 mandaty, komuniści — 32 mandaty, socjaliści — 12, zjednoczenie lewicowe — 10, niezależni republikańscy — 11, Partia Wolności Republikańskiej (PRL) — 1, i niezależny — 1.

Otóż w głosowaniu niedzielnym — jak donoszą dzienniki paryskie — Partia MRP zdobyła 32 proc. głosów, a komuniści 29 proc. Wynika z tego, że MRP otrzyma dalsze 23 mandaty, a komuniści 21 mandatów, czyli Partia MRP będzie miała 77 mandatów, a komuniści 53. Stosunek ten poprawi się jeszcze na korzyść partii lewicowych przy wyborze dalszych 115 deputowanych do Rady Republiki.

Przewagę partii MRP należy przede wszystkim przypisać temu, że partie prawicowe w większości departamentów nie wyznaczały w ogóle kandydatów, polecając swym zwolennikom głosować na kandydatów MRP.

Wybuch w składzie amunicji w Szanghaju

LONDYN, 8.12. (PAP). Agencja Reutera donosi: W Szanghaju wybuchł w powietrze wielki skład amunicji, w którym znajdowało się około 30 tysięcy pocisków i granatów.

W wielkim pośpiechu ewakuowano ludność zagrożonych dzielnic. Straż pożarna i wojsko zostały zmobilizowane dla akcji ratowniczej. Liczba ofiar wybuchu i pożaru nie została nawet w przybliżeniu ustalona.

Wizyta Bevina u prezydenta Trumana

WASZYNGTON, 8.12 (PAP) — Min. spr. zagr. W. Brytanii Ernest Bevin złożył oficjalną wizytę prezydentowi Stanów Zjednoczonych Trumanowi.

Minister Bevin odbył dłuższą, trwającą przeszło godzinę konferencję z prezydentem Trumanem.

W kołach zbliżonych do Białego Domu twierdzą, że konferencja dotyczyła ważnych zagadnień aktualnej polityki międzynarodowej.

Mobilizacja do wojska Kuemintangu

MOSKWA, 8.12. (PAP). Jak donoszą z Szanghaju: Czang-Kaj-Szek polecił władzom wojskowym w Baejpingu pod groźbą surowych kar zakończyć w bież. roku pobór do wojska w 11. strefie wojskowej. Z 34 tysięcy mężczyzn, podlegających poborowi w strefie 11, zmobilizowano dotychczas zaledwie 30 proc.

Anglicy lekceważą suwerenność Chin

MOSKWA, 8.12. (PAP). Jak donoszą z Szanghaju, wojska angielskie wkroczyły do wsi chińskiej Szanczun i zastrzeliły tam chłopca chińskiego, gwałcąc w ten sposób suwerenność Chin. Chińskie oddziały wojskowe wyparły ze wsi wojska angielskie, które jednak po upływie godziny z nowymi posiłkami wkroczyły ponownie do wsi. Przytoczony przez agencję Tass komunikat agencji Central News podaje, że dowódca garnizonu angielskiego przesłał nieoficjalnie przedstawiciela chińskiego MSZ za wspomniany incydent.

Premier Smuts wybiera się do Grecji

LONDYN, 8.12 (PAP) — Z Aten donoszą, że w przyszłym tygodniu przybędzie do Grecji premier Unii Południowo - Afrykańskiej Smuts, który jako gość rządu greckiego będzie obecny na otwarciu sesji parlamentu.

Kupon premiowy
Dziennika Łódzkiego
Nr 5

PO RADZIE NACZELNEJ PPS

Po zakończeniu sesji Rady Naczelnej PPS została wydana odezwa „Do ludu pracującego miast i wsi”. Odezwa ta tłumaczy stanowisko Polskiej Partii Socjalistycznej wobec najważniejszych zagadnień polityki naszego państwa; powinna ona zainteresować nie tylko socjalistów, zrzeszonych w szeregach tej Partii, lecz wszystkich świadomych obywateli, pragnących rozwoju naszej Ojczyzny.

Odezwa rozpoczyna się analizą sytuacji politycznej przed zbliżającymi się wyborami. PPS stwierdza, że żadne wybory nie mogą cofnąć Polski z jej nowej drogi dziejowej, bo innej drogi w ogóle nie ma. Droga ta polega na wspólnej odpowiedzialności całego społeczeństwa za wyniki pracy nad odbudową i przebudową naszego państwa. Dlatego obecne wybory będą nie tylko walką o władzę, lecz przede wszystkim walką o umysł, sumienie i ręce, które powinny zjednoczyć się w budowaniu jedynie możliwego kształtu przyszłej Polski — Polski Ludowej.

Radykalne ruchy społeczne, które po przez swoje organizacje polityczne i zawodowe stanęły dwa i pół roku temu do odbudowy, zostały wyciężone kraj, zdeorganizowane życie gospodarcze i kulturalne, nieustalone granice polityczne, niepewna jutra ludność. Wszystko, co twórczego dokonało się w okresie od lipca 1944 r. do dzisiejszego dnia, jest zasługą tych, którzy bez wahania przystąpili do konkretnej pracy nad odbudową.

Byli to nie tylko ludzie zorganizowani politycznie; trzeba jednak stwierdzić, że główny wysiłek kierowania tą wielką akcją i planowania jej ponosiły ugrupowania demokratyczne. Ugrupowania te zdają sobie doskonale sprawę z tego, że w Polsce nie jest jeszcze tak, jak być powinno, że trzeba dużo rozumu politycznego i wielkiego wysiłku całego narodu, aby obronił nasz kraj przed nowymi zakusami niemieckimi, polepszył nasze położenie gospodarcze, wytepił ślady powojennej demoralizacji i zapewnić ludowi pracującemu spokojne warunki życia.

Odezwa PPS stwierdza, iż nie łatwo było zrozumieć tę jedyną drogę Polski, polegającą na wspólnym wysiłku. Trzeba w tym celu przezwyciężyć wiele urazów, zapomnieć o niejednym skutku bolesnych błędów i krzywd przeszłości. Nie każdy, kto swą biernością wspomaga reakcję, jest nieuleczalnym reakcjonistą. Takich biernych ludzi należy przekonać o niesłuszności ich stanowiska; istnieją jednak granice, poza którymi niezrozumienie staje się złą wolą.

Polska Partia Socjalistyczna, idąc do wyborów w bloku demokratycznych stronnictw, nie rezygnuje ze swej samodzielności ideowej, politycznej i organizacyjnej,

przeciwnie, sądzi ona, że właśnie koncepcja bloku wyborczego pozwoli jej łatwiej i pewniej zrealizować swój od pięćdziesięciu pięciu lat jednaki program.

Umowa o jedności działania, zawarta z bratnią Polską Partią Robotniczą, ma na widoku ten sam cel: stworzenie silnego zespołu, który rozumie rzeczywistość i czuje odpowiedzialność za przyszłość Polski Ludowej. Tylko taki

zespół może w dzisiejszych naszych warunkach zbudować coś twórczego i trwałego.

Na zakończenie odezwa podkreśla, że program PPS nie jest — jak nigdy nie był — zbiorem obietnic przedwyborczych. PPS formułuje jedynie cele, które pragnie urzeczywistnić razem z wszystkimi ludźmi pracy w wyzwolonej Polsce.

Do zrealizowania tego progra-

mu nie wystarczy głosować na listę Bloku Stronnictw Demokratycznych, lecz trzeba przede wszystkim poświęcić temu celowi swoją dobrą wolę i ofiarną pracę, rzetelnie myśleć i pomagać w tworzeniu nowych form życia tym, którzy nauczyli się już rozumieć rzeczywistość.

To ostatnie stwierdzenie wydaje się w odezwie najcenniejsze.

Przemówienie Przewodniczącego Rady Naczelnej PPS

Realizacja programu demokratycznego

przez cały naród — jedyną drogą ku jasnej przyszłości Polski

WARSZAWA, 8. 12. (PAP.) — Dziś o godz. 20 przewodniczący Rady Naczelnej PPS ob. Szwalbe wygłosił przed mikrofonem do towarzyszy partyjnych przemówienie z apelem o udział w akcji wyborczej.

— Rozumiecie — mówił ob. Szwalbe — że wybory, które nadchodzą, nie będą zwykłymi wyborami, a nasza akcja wyborcza nie będzie pierwszą lepszą akcją agitacyjną. W tej akcji wyborczej chodzi o coś więcej, niż o władzę i mandaty.

Jedyna droga

Chodzi o to, czy Polska pójdzie dalej szybko po drodze, którą kroczy od chwili wyzwolenia, czy posuwać się będzie nią, ale powoli w bólach i cierpieniach. Jedno jest tylko pewne, że Polska cofnąć się z tej drogi nie może, bo innej przed sobą nie ma.

— Dlaczego? Jakież to są sprawy najważniejsze, które tak właśnie tę jedyną drogę wytyczają.

Dlaczego?

Po pierwsze — sprawa pokoju, sprawa tym razem naprawy życia i śmierci narodu. Po drugie — Ziemię Zachodnią to siła Polski, osłabienie Niemiec. Ziemię Zachodnią to jedyna szansa rozwoju gospodarczego. Bez nich Polska musiałaby przędzić czy później, ale nieuchronnie uduśić się w nędzy, słabości, w beznadziej młodości, dla której nie mogłoby starczyć pracy, ani miejsca.

A jeżeli Ziemię Zachodnią — to po trzecie sojusze i współpraca ze Związkiem Radzieckim, z państwami słowiańskimi i z tymi wszystkimi, którzy nie chcą ginąć milionami w jakimś nowym 39, 40 czy 41 roku, dla których polskie Ziemię Zachodnią są gwarancją bezpieczeństwa i pokoju w Europie.

Po czwarte odbudowa, sprawa ludzkiego życia mas pracujących. Po piąte, przebudowa społeczna ku demokracji, ku demokracji pełnej, polskiej

demokracji, która ludowi pracującemu nie tylko daje kartkę wyborczą, ale oddaje prawdziwą władzę nad gospodarką: narodowi przemysł, chłopu ziemię która sprawiedliwie podzieli dochód społeczny, przez spółdzielczość obroni przed spekulacją, przez upowszechnienie oświaty i kultury wychowa lepszego człowieka.

Konieczność zjednoczenia całego społeczeństwa

— Nie, obywatele, poza drogą tych prawd, nie ma przed Polską innej drogi.

Teraz sprawa najważniejsza: Kto ma budować dalej? Jako socjaliści, więc, że świadomy, zjednoczony ruch robotniczy i chłopski — może nawet sam wiele. — Ale rzeczy naprawdę wielkich i trwałych może dokonać tylko wtedy, kiedy potrafi wykrzesać z całego narodu potężny, rozumny wysiłek twórczy. O taki wielki wysiłek narodu chodzi teraz przede wszystkim.

Ogromna większość narodu musi rozumieć, że musi z nami stanąć do budowy. Każdy nowy człowiek w tym wysiłku z nami, to nowy prawdziwy obywatel — rozumny, odpowiedzialny, twórczy.

Akcja wyborcza będzie miała o tyle sens trwały — o ile przekona świadomy, odpowiedzialny, twórczy w wysiłku cały lud pracujący, ogromną większość narodu polskiego.

Tak nasza partia rozumie cel akcji wyborczej, w której samo zwycięstwo wyborcze bloku demokratycznego będzie tylko fragmentem.

Żeby dopiąć takiego celu nie wystarczy agitować; — trzeba przeko-

nywać, trzeba zdobywać ludzi na trwałe.

Błędny program

Nasza partia długo tłumaczyła potrzebę jedności przywódcom PSL. Nie zrozumieeli. Nie widzą rzeczywistości. Jak wielu — myślą po staremu. Za dobrą monetą biorą chytne, obliczone na sianie zamętu komplekty nacjonalistów międzynarodowych. Oklaski rodzimej reakcji uważają za wyraz zaufania narodu.

Co może zbudować takie stronnictwo, w którego górach, poza świadomymi reakcjonistami, jest ślepotą polityczną? — Nie może niczego prócz utrudniania wszystkiego. Osiedli na mieścinie ze swym „veto”, a życie płynie dalej.

Jedność nakazem chwili

Rozumiecie doskonale, że trzeba, aby to zrozumieli wszyscy, że nie można budować nowej Polski bez PPS, tak jak nie można jej budować i bez PPR, bez współpracy tych partii. My, jako partia, nie rezygnujemy z naszego programu i nierezygnujemy ze swego ani PPR, ani żadne inne stronnictwa bloku.

Ale wszyscy razem wiemy, że budować, że iść naprzód możemy tylko w jedności, i że tylko współtworząc, możemy według własnych dążeń wpływać na to, co tworzymy: na nową Polskę.

To jest droga nie tylko dla zablokowanych do wyborów stronnictw demokratycznych — jest to droga dla każdego człowieka w Polsce, który chce swoją częścią siły i swoją częścią ideałów i dążeń wnieść do budowy i kształtowania Polski.

O tych wszystkich prawdach musimy przekonać teraz innych. Razem musimy przekonać naród. I w akcji wyborczej i później.

Wyzwanie z Teheranu — przyjęte przez Azerbejdżan

LONDYN, 8. 12. (PAP). Reuter donosi, że dowództwo armii rządu centralnego w Teheranie ogłosiło rozkaz przez radio do wszystkich oficerów armii rządu centralnego, służących obecnie w wojsku autonomicznej prowincji Azerbejdżanu, by zgłaszali się do najbliższych posterunków wojskowych, znajdujących się poza Azerbejdżanem, lub stawili się do dyspozycji dowództwa w Teheranie. Rozkaz, ogłoszony przez radio, dodaje, że w przeciwnym wypadku oficerowie ujęci w czasie działań wojennych, będą traktowani jako zdrajcy.

Dziennik lewicowy „Zafar” stwierdza, że akcja, podjęta obecnie przez rząd teherański, jest „wypowiedzeniem wojny przeciwko irańskiej klasie robotniczej”.

Samoloty rządu centralnego zrzucały w stolicy Azerbejdżanu i innych miastach ulotki zawierające groźbę „odwetu” ze strony rządu w Teheranie.

Wojska azerbejdżańskie zajęły stanowiska na granicy i są zdecydowane walczyć o wolność Azerbejdżanu.

Wojska rządu centralnego, znajdujące się na granicy Azerbejdżanu, otrzymały w niedzielę rozkaz wkroczenia na terytorium autonomicznej prowincji dla „nadzoru nad wyborami”.

Komunikat Nr. 2 Generalnego Komisarza Wyborczego

WARSZAWA, 8. 12. (PAP). Generalny Komisarz zawiadamia, że zgodnie z art. 40 ordynacji wyborczej zgłaszania na piśmie państwowych list kandydatów na rece Generalnego Komisarza Wyborczego — Warszawa, ul. Daszyńskiego 8 — upływa dnia 10 grudnia 46 r.

Zgłoszenie winno być podpisane przez co najmniej 500 wyborców w 2-ech okręgach wyborczych po co najmniej 250 z każdego okręgu. Liczba kandydatów na liście państwowej nie może przekraczać 120.

Państwowe listy kandydatów winny zawierać dane odpowiadające wymogom ustawy. Kandydatura może być zgłoszona tylko za pisemną zgodą kandydatów wg art. 33, ust. 2 ordynacji wyborczej, przy czym zgłaszający powinni jednocześnie w piśmie oświadczeniu wskazać peł-

Kupiectwo Łodzi na odbudowę Stolicy

(Dokończenie, ze str. 1)

która zakończyła się odśpiewaniem „Roty” prezydent Mijał składając kupiectwu życzenia pomyślnego rozwoju zaznaczył, iż inicjatywa prywatna w nowo powstałym ustroju gospodarczym ma szerokie pole do działania. Z kolei Dyrektor Izby Przem.-Handl. Bajer, podkreśliwszy, iż kupiec i rzemieślnik przystąpili pierwsi do odbudowy kraju po wojnie, ożywiający życie gospodarcze, życzył dalszej owocnej pracy.

Dyrektor OUL. Dowbor złożył życzenia wspomnieli o rzetelnym ustosunkowaniu się kupiectwa do przejmowanego mienia pomieckiego i zaznaczył, iż kupcy uczciwie wywiązując się z zobowiązań, zdali egzamin dojrzałości społecznej wobec potrzeb Państwa.

W imieniu PPS przemówił wiceprezydent Duniak, zwracając uwagę na potrzebę zacieśnienia ścisłej współpracy z ruchem robotniczym, reprezentowanym przez Związki Zawodowe.

Prezes Sądu Okręgowego, Piłkczewski wyraził nadzieję, iż kupiectwo, które w codziennej pracy zawodowej nie zapomniało o ciągłych na nim obowiązkach wobec Ojczyzny, w dalszym ciągu ofiarnie pracowało nie tylko dla pożytku własnego, ale i dla dobra całego kraju.

W imieniu „Dziennika Łódzkiego” złożył życzenia Zgromadzeniu Kupców redaktor Kazimierz Giżyński.

Anglicy budują bazy morskie w Egipcie

MOSKWA, 8. 12 (PAP) — Agencja Tass donosi z Kairu o budowie nowych angielskich obozów wojskowych w Egipcie w Faidzie między Izmalią i Suezem. Angielskie władze wojskowe zakupiły odpowiednie tereny oraz obrzumiły ilość żelaza, drzewa budulcowego i cementu.

W nowej „strefie okupacji” — jak nazywa ten teren gazeta egipska „Al-Mussawar” — zbudowano domy, wille, łaźnie, kina i tereny do golfa.

Jak donosi agencja Tass z Kairu, partia wafdystów zamierzała zorganizować wiec protestacyjny w mieście Tantu przeciwko projektowi układu anglo-egipskiego. Wiec został zakazany. Partia wafdystów opublikowała protest przeciwko zakazowi, oceniając nowy układ anglo-egipski jako protektorat Anglii nad Egiptem.

Drugi prom między Polską a Szwecją

W dn. 2 bm. wszedł po raz pierwszy do portu gdynińskiego drugi z kolei prom, kursujący na linię Polska — Szwecja. Pojemność jego wynosi 2.459 BRT. Jest on przeznaczony głównie do przewozu ładunków towarowych, w przybliżeniu 25 wagonów towarowych.



Nagroda Nobla

Jeniec wojenny prof. Hahn przybył do Sztokholmu, by odebrać nagrodę Nobla. Towarzyszy mu generał angielski R. Frazet. (Z prasy)

To dla jeńca
Wielka chwala
Mieć strażnika
Generała.

Lecz nagroda?
Za co owa?
Napewno nie
„Pokojowa”.

SLAW.

Odgruzowanie pójdzie szybciej Warszawa otrzymała z UNRRA specjalne maszyny

W ramach dostaw UNRRA stolica otrzymała specjalne maszyny amerykańskie do odgruzowywania i spychacze (buldożery), zgarniacze, karczowniki, sprężarki, koparki i dźwigi, poza tym narzędzia pneumatyczne oraz dźwigi Derricka.

Pokaz narzędzi i maszyn budowlanych w trakcie ich pracy wypadł imponująco. Jeden buldożer w ciągu dnia pracy wykonuje robotę 100 ludzi i może usunąć 400 mtr sześć. gruzu.

Niestety, narzędzi i maszyn budowlanych wciąż jeszcze mamy za ma-

ło. Nadesłane narzędzia i maszyny znajdują się w dyspozycji Ekspozytur Komisarzatu do Spraw Sprzętu Budowlanego w Gdańsku, Katowicach, Wrocławiu, Poznaniu i Warszawie. Maszyn takich stosunkowo najwięcej pracuje obecnie na Wybrzeżu.

Obecnie oczekiwany jest nowy transport maszyn i narzędzi z demobilu amerykańskiego, składający się z 300 wagonów. Pewna ilość maszyn, narzędzi i części zamiennych prawdopodobnie dostarczy też jeszcze UNRRA.

Trojaczki i bliźnięta

w ciągu dwóch lat
Szczęśliwej, lecz stroskanej matce trzeba pomóc!

Auto Polskiego Czerwonego Krzyża zatrzymuje się na ulicy Piłsudskiego przed domem Nr 74.

Obladowani paczkami „wspinamy” się na trzecie piętro. Prowadzą panie z Koła Opiekunek PCK, które ujęły inicjatywę w swoje ręce.

— Czy jest pani Popławska?
Na spotkanie wychodzi nam młoda, drobna kobieta — matka pięciorga dzieci urodzonych w przeciągu dwóch lat.
Zdawałoby się niemożliwe — a jednak...

W czasie powstania, we wrześniu 1944 w Warszawie przyszły na świat bliźnięta, przed kilku tygodniami w Łodzi — trojaczki. Bliźnięta urodzone były przed czasem (7-miesięczne), chowają się zdrowo, ale są bardzo wątłe i drobne. Trojaczki natomiast wyglądają bardzo dobrze, tak, że — jak mówi szczęśliwa matka — za dwa lata dogonią starszą parę i wtedy będą... pięcioraczki.

Wchodzimy do pokoju. Bliźnięta — Bożenka i Krzys — stoją w „kojcach” i z krzykiem wyciągają rączki do matki. Młodsze dzieci śpią spokojnie.

— Mam ich tu dwoje na razie — mówi p. Popławska — trzecie jest jeszcze w Warszawie, w lecznicy „Omega”. Urodziły się pod Warszawą, w Grodzisku u znajomego lekarza, a ponieważ „najstarsze” dziecko miało spłaszczoną czaszkę od kleszczy, zostało od razu zabrane do lecznicy. Ale już dziś albo jutro przywiezie mi je pielęgniarka. Podobno na główce został po spłaszczeniu nieznamny ślad.

— Słowem cała trójka jest zupełnie zdrowa?
— Dzięki Bogu, dotychczas dobrze mi się chowają. Mają już sześć tygodni.

Dzieci są jeszcze nie chrzczone. Nastąpi to jednak prawdopodobnie niedługo, gdy tylko przyjdzie trzecie maleństwo. Dzieci otrzymują imiona: Jerzy Antoni, Marek Tadeusz i Elżbieta Maria.

Panie z Koła Opiekunek PCK rozpakowują przyniesione paczki. Są tu kompletne wyprawki dla trojga dzieci, cukier, odżywki, witaminy, dla matki, tran i mleko skondensowane. PCK wzięło dzieci i matkę pod swoją opiekę. Bo — jak się okazuje —

wszelka pomoc przyda się bardzo.

Dowiadujemy się, że szczęśliwy ojciec pracuje stale we Wrocławiu, nie mając zaś mieszkania, musiał zostawić żonę i dzieci w Łodzi. Jest inżynierem, pracuje w Dyrekcji kolei, warunki materialne ma jednak — jak na tak liczną rodzinę — bardzo skromne. Dość powiedzieć, że miesięcznie przesyła żonie zaledwie 5 tys. złotych.

— Z tych pięciu tysięcy — opowiada p. Popławska — przeszło trzy tysiące wydają na mleko dla dzieci. Sama karmić nie mogę, więc mleko musi być pierwszorzędne. A za dobre mleko trzeba płacić roż złotych dziennie. A po-

zostałe dwa tysiące muszą wystarczyć mi na życie. Nie martwię się. Mam nadzieję, że jakoś przeżyję ten ciężki okres. Byle mi się dzieci zdrowo chowały.

Bliźnięta wyglądają bardzo miernie. Przydałoby im się forsowne odżywianie. Ale jak tu odżywiać dzieci forsownie, gdy trudno związać koniec z końcem?

— Dobrze, że mam teraz tę wyprawkę — uśmiecha się matka — bo już martwiłam się, co będzie, gdy przyjdzie moje trzecie dziecko. Na razie jakoś dawałam sobie radę, bo miałam trochę rzeczy po bliźniętach. Ale dla trojga — nie wystarczą.

Wszystkie dary PCK przydadzą się bardzo. Sądźmy jednak, że najlepszy skutek powinien odnieść tran, mleko i witaminy przeznaczone dla matki. Jest jeszcze

bardzo słaba i mizerna. Nic zresztą dziwnego — urodzić pięciorgo dzieci w ciągu dwóch lat — to naprawdę wysiłek.

W dodatku p. Popławska nie ma żadnej pomocy. Jest zupełnie sama.

Pomoc domowa jest konieczna, ale nikt nie chce przyjść do domu, w których jest pięciorgo małych dzieci. W imieniu szczęśliwej, lecz stroskanej matki zwracamy się z apelem do Wydziału Opieki Społecznej, jak również do Urzędu Zatrudnienia o skierowanie kogoś do pomocy przy wychowywaniu „pięcioraczków”.

Ze swej strony zaś zwracamy się do wszystkich Łodzian z prośbą o zainteresowanie się losem tej dzielnej kobiety i jej pięciorga dzieci.
L. L.

PROSTU

Nie — można,
lecz — trzeba!

Gdy żona mówiła do męża: „trzeba Hani kupić nowa sukienkę”, małżonkowie odpowiedzieli: „nie — trzeba, lecz — można”.

W istocie problem nowej sukienki czy zabawki dla dziecka nie jest jeszcze najważniejszy. Można się obelść. Idzie jednak o inny wypadek.

Nasi czytelnicy skarżą się na ogromne kolejki w aptekach łódzkich. I możebyśmy nie poruszali tej sprawy, gdybyśmy ją z góry uważali za beznadziejną. Ale właśnie jest inaczej i widzimy tu pozytywny środek zaradczy.

Wiemy, że w aptekach jest za mało personelu. Ale pozatem personel nie potrafi lub nie chce zorganizować swej pracy tak, aby to było z pożytkiem dla szerokich warstw społeczeństwa.

W większych aptekach łódzkich spośród kilkunastu osób personelu — tylko 2—3 obsługuje klientów. Reszta zajęta jest sporządzaniem lektarstw, kasa, korespondencja. W porządku. Ale idzie właśnie o personel obsługujący.

Załatwia on klientów ściśle według kolejności zajęcia miejsca przy ladzie. I tak: Przychodzą ludzie z receptami, często kilkoma na raz. Pan w białym fartuchu je odcyfrowuje, zagląda do katalogu a nawet do kalku. Wypisuje ceny, mnoży, dodaje, oblicza.

Niczego tu nie możemy skrytykować. Jasne, że musi załatwić to dokładnie. Musi być nawet cierpliwy i udzielić wszelkich wyjaśnień na narzeczony i może zbyt drobiazgowo pytać. W grę wchodzi tu przecież czyjeś zdrowie.

— Ale co mała robić ci, którym nagle ktoś w domu zasłabł na serce, kogoś rozboleły zęby, ktoś się źle poczuł i kiedy trzeba natychmiast dostać waleriane, proszek czy sole trzeźwiące?

Właśnie ci muszą nieraz długo wyczekać zanim w kolejce załatwi się tych, co przyszli z receptami.

To nie jest w porządku — a tak dzieje się w większości naszych aptek.

Znamy jednak aptekę, gdzie podział pracy jest wzorowy. Nawet przy dwóch osobach obsługi: Jedna załatwia wszystkich posiadających recepty. I jeśli nawet stojący dalej w kolejce muszą dłużej poczekać — nie narzekają. Oni także w tej samej sprawie.

Natomiast druga — załatwia przede wszystkim zgłaszających się po odbiór lekarstwa — bo wydanie trwa zaledwie chwilę — i obsługuje pozostałych. W ten sposób na proszek czy krople czeka się kilka minut.

Gdy w jednej z aptek wyciekła mi godzina na paczuszkę karlsbadzkiej soli i przedstawiłam kierownikowi powyższy podział pracy — odrzekł po namyśle: „Można i tak”.

Ale do dziś jest po staremu. Otóż nie — „można”, panie kierowniku, ale — trzeba. Bo można np. pójść lub nie pójść do kina czy na spacer. Ale gdy idzie o czyjeś zdrowie, to — trzeba.

Kategorycznie — trzeba.
JOAN

Wysokie odznaczenie włoskie dla polskiego dziennikarza

Opuszczający Polskę ambasador Włoch Eugenio Reale na zakończenie swego urzędowania w Warszawie udekorował uroczystie redakcję tora Mgr. Mariana Wołdyłło Krzyżem Oficerskim orderu „Corona d'Italia” nadanym mu przez Prezydenta Republiki Włoskiej za zasługi na polu zbliżenia politycznego polsko-włoskiego.

Zjazd nauczycieli - ludowców

obradował nad sprawą demokratyzacji szkół

W sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego toczyły się wczoraj obrady I zjazdu nauczycieli-ludowców, członków Stronnictwa Ludowego, z terenu województwa łódzkiego.

Otwarcia zjazdu dokonał prezes wojewódzkiego S. L. wojewoda Dąb-Kocioł, powołując do prezydium przedstawiciela NKW SL wojewodę warszawskiego, Garnarczyka, naczelnika Wydziału Kuratorium Okręgu Łódzkiego Dzieńcisiewicza oraz inspektorów szkolnych z poszczególnych powiatów.

Referat na temat roli nauczyciela w Polsce ludowej wygłosił naczelnik Dzieńcisiewicz, który zwrócił uwagę na starą prawdę głoszącą, że „jaka szkoła i jaki nauczyciel, takie będzie społeczeństwo i taka będzie przyszłość kraju”.

Szczególnie wobec tej roli nauczyciela ważna jest praca nauczyciela wiejskiego, którego wpływ jest bodaj najważniejszym czynnikiem w kształtowaniu psy-

chiki chłopca polskiego.

Następny referat wygłosił członek NKW SL, Garnarczyk. Wskazał on na przyczyny, dla których wieś odgrywa zbyt małą rolę w życiu politycznym narodu. Najważniejszą z przyczyn jest bierność chłopca polskiego, mająca swe źródło w jego odwiecznych pojęciach o własnej „niższości”.

Olbrymią rolę w zwalczaniu tego stanu rzeczy odgrywać tu może nauczyciel. Przed tym trzeba jednak zwalczyć pogląd, panujący wśród naszego społeczeństwa, że nauczyciel winien być apolityczny. Miejsce nauczyciela bowiem jest w partiach politycznych. Miejsce nauczyciela wię-

skiego zaś — w Stronnictwie Ludowym.

Wojewoda łódzki ob. Dąb-Kocioł w krótkim, mocnym przemówieniu podkreślił doniosłość I zjazdu nauczycieli-ludowców. Pozwala to bowiem na uświadomienie sobie, jaką siłę w Stronnictwie Ludowym stanowi inteligencja. Nauczycielstwo jest częścią tej inteligencji, biorącą żywy udział w ruchu ludowym. Zjazd nawiązał między nauczycielami-ludowcami łączność.

Na zakończenie zjazdu zebrani uchwalili rezolucję, w której dali wyraz swej solidarności z poczynaniami WKW SL na odcinku demokratyzacji szkół i upowszechnienia oświaty.

50 nowych wozów motorowych otrzyma dyrekcja kolei elektrycznych w Łodzi

W Poznaniu toczą się obecnie pertraktacje między przedstawicielami dyrekcji tramwajowych z całej Polski a zjednoczeniem fabryk produkujących wozony tramwajowe, Pertrak-

tacje te dotyczyły przede wszystkim ujednolicenia typu wagonu tramwajowego. Po Nowym Roku do Zjednoczenia skierowane będą zbiorowe zamówienia na wagony motorowe dla wszystkich dyrekcji tramwajowych w całej Polsce.

Jednolite wozy będą prawdopodobnie tańsze i lepsze od produkowanych dotychczas.

Jeśli idzie o Łódź, to stan naszego taboru nie przedstawia się zasadniczo źle. Wagonów tramwajowych mamy na ogół dosyć, brak tylko wozów motorowych, skutkiem czego, nie można uruchomić większej ilości pociągów tramwajowych. W niektórych godzinach, szczególnie rannych i popołudniowych przeciążenie ruchu jest olbrzymie.

Zamówienie, jakie skieruje Dyrekcja KEL do Zjednoczenia fabryk wagonów tramwajowych w Poznaniu rozwiąże prawdopodobnie tę sprawę całkowicie. Łódź otrzyma bowiem 50 nowych wozów motorowych. Koszt wyniesie około 200 milj. zł.

Pierwsze wozy nadejdą do naszego miasta nie wcześniej jednak niż w połowie przyszłego roku. (f.)



Józef Kamela lat 18, za jął drugie miejsce w wyścigu pracy wykonując 158% normy w Państw. Zakł. Przem. Bawełnianego Nr 1. — (dawniej Scheibler i Grohman)

„POJEDNANIE” —
to tytuł powieści
T. Łopalewskiego,
której druk rozpoczęło
w dniu wczorajszym
„ŻYCIE WARSZAWY”

Nowe zmartwienie Agapita Krupki



Już papierki wypełniono.
Stoi długi snów ogonek.



Wziął papierki ob. urzędnik.
Krupce teraz dłużą się dni.



Wreszcie przyszedł facet z teczką.
Spojrzał. Liczył coś troszeczkę.



„Do drugiego poniedziałku
Płać pięćdziesiąt pan kawałków!”

Czy pojedziemy

bez treningu do Pragi?

Polski Związek Hokeja na Lodzie postanowił wziąć udział w mistrzostwach hokejowych Europy. Zawody mają się odbyć w Czechosłowacji, w lutym 1947 r. Hokeiści nasi zamierzają zorganizować w Czechach obóz treningowy. Na obóz wyznaczonych ma być przeszło 20 zawodników z całej Polski. Nie ulega wątpliwości, że projektowany obóz podniesie formę naszych czołowych zawodników. Jeżeli jednak w dalszym ciągu wyczekiwać nadejścia mrozów i tracić tygodnie za tygodniem szereg terminów, będzie nam trudno dokonać wyboru poszczególnych graczy na obóz do Czechosłowacji. Trzeba będzie chyba oprzeć się na zeszlenczonych danych.

Wierzmy, że w danym wypadku Łódź nie zostanie pokrzywdzona i z ŁKS wyjedzie kilku najlepszych zawodników. Nie trzeba zapominać o tym, że ŁKS jest wicemistrzem Polski.

Nie wolno również lekceważyć prowadzonych systematycznie treningów, mających na celu zdobycie kondycji fizycznej. Nie wiemy jak przedstawia się sprawa z tak zwaną suchą zaprawą zimową w innych okręgach, ale Łódź zarabiała się poważnie do pracy i posiada nie mniejsze od innych okręgów ambicje odegrania bardzo poważnej roli w mistrzostwach Polski.

Wszystko oczywiście zależy od warunków atmosferycznych. Miejmy jednak nadzieję, że pogoda ustabilizuje się i niebawem na terenie całej Polski rozpocznie się piękny sezon sportów zimowych.

Pod względem technicznym Łódź przygotowała się już całkowicie do mistrzostw Polski, a przed mistrzostwami ma gościć u siebie doskonałą drużynę szwedzką.

Pocieszający jest fakt powstania w Łodzi jeszcze kilku drużyn hokeja, prócz drużyny ŁKS. Nie możemy o nich niestety nic powiedzieć konkretnego za nim nie ujrzymy graczy tych zespołów na lodowisku. Dobrze jednak się stało, że hokej w Łodzi zaczyna budzić coraz większe zainteresowanie. Wcześniej czy później nasze miasto stanie się jednym z najpoważniejszych ośrodków sportu w Polsce.

Wracając do sprawy mistrzostw Europy, to do tej kwestii trzeba odnieść się bardzo poważnie. Jeżeli rzeczywiście da się zorganizować obóz treningowy w Czechosłowacji i jeżeli okaże się, że nasza drużyna reprezentacyjna ma jakieś szanse powodzenia, to warto wziąć udział w mistrzostwach Europy, ale w przeciwnym razie lepiej będzie gdy drużyna nasza jeszcze w tym sezonie ograniczy się do rozgrywania zawodów towarzyskich.

Mamy bowiem bardzo przykre doświadczenia z ubiegłego sezonu. Hokeiści „Cracovii“ dostali porządne cigi w Czechosłowacji. Nie jesteśmy więc tak bardzo silni w hokeju jak niektórym może naszym dygnitarzom wydawało się na razie. To, że posiadamy wspaniałe tradycje w tej gałęzi sportu, o niczym jeszcze nie dowodzi.

Przezornie należałoby również postępować jeśli chodzi o łyżwiar-

zy. Przedwojenni nasi mistrzowie są już starzy i nie powinni wracać na lodowisko w charakterze zawodników, lecz raczej ograniczyć się wyłącznie do szkolenia młodego morybku. Ogłoszone przez PZL minima dla naszych zawodników wykazują kolosalne różnice poziomu między łyżwiarstwem w Polsce a w Europie. Na naukę nie ma co jeździć. Szkoda czasu i pieniędzy. Można w tym celu wysłać instruktorów, ale nie zawodników. Może bowiem powtórzyć się historia z „Dzwonkowskim w Oslo, czy też z Łomowskim, Piaskowym, czy innymi naszymi „asami“.

Zanim w Polsce nie powstanie sztuczne lodowisko, nie będziemy mogli mówić poważnie o hokeju, ani też o sporcie łyżwiarskim.

Lepiej będzie jeśli te wszystkie pieniądze wydatkowane na przeprowadzenie obozów w Czechosłowacji, czy też na wysyłanie zawodników za granicę obrócimy na inwestycje sportowe w Polsce. Sam udział w zawodach daje dużo satysfakcji, ale przegrana przy kolosalnej różnicy wyników jest kompromitacją.

Sport Polski nie powinien się kompromitować, ani na lodowiskach hokejowych, ani też na torach łyżwiarskich Europy.

O co właściwie idzie?

Pisałiśmy już kilka razy o zatargu Zarządu ŁOZPR i Polskiego Związku Piłki Ręcznej z jednej strony, a niektórymi klubami łódzkimi z drugiej. Nieporozumienie to wywołane zostało jedynie zawiścią klubową. Kierownicy niektórych klubów w obawie, że nie potrafią one zdobyć mistrzostwa Łodzi, wyszli z założenia, że musi być przestrzegany regulamin danego związku. Stępując pamięcią wstecz, trzeba nadmienić, że poważne kluby wiedziały o dopuszczeniu kilku klubów do mistrzostw okręgu na walnym zebraniu. Wówczas jednak nikt nie zabierał głosu w tej sprawie, a z chwilą gdy okazało się, że młodsze kluby zaczęły zwyciężać, posypały się protesty i wniosła awantura.

Dziwnie wydaje się nam stanowisko PZPR. Zamiast podtrzymać autorytet związku okręgowego, zarząd główny unieważnia mistrzostwa. Czyżbyśmy w danym wypadku mieli do czynienia z jakąś złośliwością, czy też z niepożądanymi wpływami niektórych klubów łódzkich na postanowienia zarządu głównego?

Raczej należałoby się cieszyć z tego, że nareszcie do głosu doszli młodzi sportowcy, że powstały nowe kluby, że podnosi się poziom sportowy.

Jeżeli w przyszłości w ten sposób będziemy się ustosunkowywali do podobnych zagadnień, to nigdy nie osiągniemy pożądanego wyniku.

Oświadczyliśmy więc w imię sportu, że stoimy po stronie zarządu ŁOZPR i uważamy, że naszych działaczy bardzo skrzywdziło ogłoszenie salomonowego wyroku z Krakowa. Należałoby najpierw zbadać gruntownie sprawę, a później dopiero powziąć postanowienie. Cała ta kłótnia jest zupełnie niepotrzebna ani jednej, ani drugiej stronie.

Wiemy, że Łódź w grach sportowych miała przed wojną wspaniałe tradycje sportowe i że niejednokrotnie zdobywała mistrzostwa Polskie. Wiemy, że w Łodzi są nie tylko dobrzy zawodnicy, ale i wypróbowani organizatorzy i działacze sportowi. Nie wolno więc nikogo lekceważyć i w żadnym wypadku nie wolno iść po linii najmniejszego oporu.

Z wydawnictw literatury sportowej

Na półkach księgarskich ukazały się dwa niezmiernie ważne podręczniki sportowe. Jeden dotyczy piłki nożnej, a drugi gimnastyki.

Wydane one zostały przez Wojskowy Instytut Wydawniczy. Pierwszy podręcznik „Piłka Nożna”, opracowany został przez Jerzego i Tadeusza Grabowskich. Nazwiska obu autorów związane są ściśle ze sportem polskim tak zawodniczym jak organizacyjnym i prasą sportową. W podręczniku tym znajdujemy więc materiał oparty nie tylko na suchych zestawieniach cyfrowych i historii sportu piłkarskiego, ale również praktyczne uwagi i spostrzeżenia. Od dawna wyczuwaliśmy brak fachowego podręcznika w tej dziedzinie sportu, który jest najbardziej rozpowszechniony na terenie całej Pol-

Niefortunne mistrzostwa

Jak nie należy propagować sportu szermierczego...

Polski Związek Szermierczy zdał egzamin na 2+. Plus ten stawiamy za dobre chęci przeprowadzenia drużynowych mistrzostw Polski, a dwójkę za samą koncepcję organizowania drużynowych mistrzostw Polski, choć nie było zawodników.

Najbardziej poszkodowani zostali kolejarze łódzcy, którzy dokładali wszelkich starań, by zapowiadana szumnie impreza mogła się odbyć w bogatych ramach organizacyjnych.

Powołano komitet organizacyjny. B. Kantor ofiarował przepiękny puchar. YMCA udzieliła na dwa dni sali gimnastycznej, a i publiczność tym razem dopisała, bo balkon zapełnił się młodzieżą. Natomiast wzdłuż planszy zasiadli miłośnicy sportu szermierczego. Niestety czekano zbyt długo, aż w końcu podano do wiadomości, że ani Kraków nie przysłał swoich zawodników, ani też Śląsk. Na placu boju pozostała tylko drużyna ZZK Łódź. Warto jednocześnie nadmienić, że koleja-

rze musieli jednego ze swoich zawodników (Lapińskiego) sprowadzić aż z Jeleniej Góry. Słowem zawody nie odbyły się a mistrzem drużynowym Polski został walkowerem zespół kolejarzy łódzkich. Nie wielki to zaszczyt zostać mistrzem Polski bez stoczenia walki zwłaszcza na szable i szpadę.

Kolejarze ponieśli poważne wydatki organizacyjne, a Polski Związek Szermierczy naraził na szwank dobre imię sportu szermierczego w Polsce.

Trzeba było w ten czy inny sposób zaasekurować się i przewidzieć, że drużyny mogą się nie stawić. Można było przysłać kilku wybitnych zawodników, którzy rozegraliby przynajmniej spotkania towarzyskie.

Doprawdy, dziwić się trzeba PZS, że w ten sposób zaczyna propagandę sportu szermierczego w Polsce.

Zawody te miały mieć charakter imprezy eliminacyjnej przed ustaleniem składu Polski na mecz z Czechosłowacją. Może warto w takim razie zrezygnować z meczu z Czechami i nie porywać się z motyką na słońce, skoro się nie ma ani dostatecznej ilości zawodników ani też gwarancji, że dopisze organizacja.

Jesteśmy przekonani, że z jednej strony władze Łódzkiego Okr. Zw. Szermierczego, a z drugiej kierownictwo ZZK zechcą wyciągnąć jak najdalej idące konsekwencje w sprawie nie dojdęcia do skutku mistrzostw Polski.

Ktoś za to powinien być pociągnięty do odpowiedzialności.

Pływacy HKS i Zjednoczonych pokonali Filmowców 62 : 44

Wczoraj w basenie YMCA, odbyły się propagandowe zawody pływackie. Zespół kombinowany H. K. S. — Zjednoczone pokonał pływaków K. S. Filmowca 62:44.

Wyniki bez sztafet przedstawiają się następująco: 1) H. K. S. — 81 pkt. 2) Filmowiec 28 pkt. 3) Zjednoczone 15 pkt.

W poszczególnych konkurencjach zwyciężyli:

100 m. stylem grzbietowym: 1) Du-

ski. Wobec braku dostatecznej ilości fachowych instruktorów, książka Grabowskich będzie mogła zastąpić istniejącą u nas lukę. Książka ta powinna znaleźć się nie tylko w ręku każdego piłkarza, ale sędziego i kibica sportowego. Można z niej dowiedzieć się wielu ciekawych rzeczy. Zaopatrzona jest w szereg rysunków i zdjęć fotograficznych. Zwracamy szczególną uwagę na omówienie tak zwanych „spalonych”. Jest to niezmiernie ważna kwestia przy spornych opiniach poszczególnych sędziów i samych graczy.

Drugi podręcznik „15 minut gimnastyki porannej” opracowany jest przez Władysława Dobrowolskiego — jednego z największych w Polsce specjalistów w tej dziedzinie. Autor książki znany był przed wojną nie

tylko z prowadzenia gimnastyki porannej przez radio, ale również jako profesor CIWF i zawodnik w lekkiej atletyce i szermierce. Książka W. Dobrowolskiego jest cennym nabytkiem w naszej literaturze sportowej.

O tym jak ważną jest kwestia kondycji fizycznej i prowadzenie systematycznej gimnastyki mówi najlepiej umieszczone motto: „Nie dlatego przestajemy ćwiczyć, że się starzejemy, ale dlatego się starzejemy, że przestajemy ćwiczyć”. Systemów jest wiele, ale system W. Dobrowolskiego oparty jest na najbardziej klasycznych wzorach i dostępny każdemu w warunkach codziennego życia. Jest to już drugi nakład tego podręcznika. Świadczy to najwyraźniej, że w Polsce gimnastyką ludzie jednak interesują się dosyć żywo.

W. Dobrowolski podręcznik swój zaopatrzył w szereg rysunków, które w dużym stopniu ułatwiają zapoznanie się z systemem lekcyjnym gimnastyki, zastosowanie praktyczne proponowanych ćwiczeń.

Wojskowy Instytut Wydawniczy opracowuje obecnie cały szereg nowych podręczników, które wzbogacą biblioteczkę sportowych wydawnictw.

Douglasem do Rzeszowa

Pisałiśmy już o projekcie wysłania zawodników ŁKS na mecz o mistrzostwo drużynowe Polski z Łodzi do Rzeszowa samolotem Linii Lotniczych LOT. Otóż projekt ten zostanie zrealizowany.

Kierownictwo sekcji bokserkiej ŁKS porozumiało się już z dyrekcją „LOT-u”, która obiecała przydzielić bokserom łódzkim do dyspozycji pasażerski samolot — Douglas. Bokserzy mają wylecieć do Rzeszowa po spożyciu śniadania w Łodzi, by po dwóch godzinach wylądować w Rzeszowie i od razu stanąć na ringu. Samolot będzie na nich czekał do skończenia zawodów, by na obiad przywieść drużynę bokserką do Łodzi.

Mecz w Rzeszowie ma się odbyć w pierwszą niedzielę po świętach Bożego Narodzenia. Ciekawym jest czy zawodnicy nasi w czasie podróży samolotem nie stracą na wadze. Zapewne bokserzy Rzeszowa zechcą również skorzystać z lokomoty samolotowej, wybierając się do Łodzi na mecz rewanżowy.

Ekspedycją będą kierowali M. Sikorski i B. Kowalski jako sekundant.

Kto będzie sędziował mistrzostwa Polski?

Polski Związek Bokserski ustalił już skład komisji sędziowskiej, która będzie przeprowadzała mistrzostwa drużynowe Polski w boksie.

Z Łodzi do kolegium sędziowskiego wyznaczeni zostali Stanisław Sterota, Twardowski, Marian Sikorski, Kubiak i Edward Steroczewski. Wszyscy oni przewidziani są do sędziowania w ringu i na punkty. Natomiast E. Stepien wyznaczony został do sędziowania tylko na punkty. Wszyscy sędziowie łódzcy wyznaczeni będą do sędziowania zawodów nie tylko w Łodzi, ale i w innych miastach Polski.

Ostatnio w Poznaniu odbył się unifikacyjny kurs dla przedstawicieli poszczególnych wydziałów spraw sę-

dziowskich przy okręgowych związkach bokserskich. Łódź reprezentowana była w Poznaniu przez p. Sterotę.

Bramkarz PTC Adamkiewicz nie żyje

Klub Sportowy P. T. O. Fabianice okrył się żałobą. Zginął śmiercią na posterunku doskonały bramkarz tego Klubu Adamkiewicz.

Adamkiewicz zginął przy spełnianiu swoich obowiązków służbowych. Nadmieniamy, że Adamkiewicz zamieszany był do rzędu najlepszych bramkarzy łódzkich.



DZIS: Walerii i Leokadii, słow. Wysokostawa
JUTRO: M.B. Loretańskiej słow. Radziława

- 1608 Urodził się w Londynie poeta angielski - John Milton, autor eposu „Raj utracony”.
1842 Urodził się słynny teoretyk anarchizmu - Piotr Aleksiejewicz Krapotkin.
1918 Otwarcie w Lublinie Uniwersytetu Katolickiego.
1922 Zgromadzenie Narodowe wybiera na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Ministra Spraw Zagranicznych - Gabriela Narutowicza.
1932 Drugi powszechny spis ludności w Polsce wykazujący ogółem 31 mlj. 915,800 mieszkańców, przy czym Polaków 68,9 proc.

KRONIKA

WAŻNE TELEFONY

- Woj. Urząd Bezp. - tel. 252-72
Pow. Urząd Bezp. - tel. 130-01
Kom. Miejsk. M. O. - tel. 258-60
Kom. Pow. M. O. - tel. 185-02
Pogot. Rat. Miejskie - tel. 104-44
Pogot. Rat. Ubezp. - tel. 134-15
Pogot. Lekarskie PCK - tel. 117-11
Straż Pożarna - tel. 8
Biuro numerów - tel. 199-00

DZURY APTEK:

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Rembelskiego (Andrzeja 28), Szymańskiego (Rokicińska 8), Zundelewicz (Piotrkowska 25), Szlindembucha (Srebrzyńska 67), Kasperkiewicza (Zgierska 54), Lipieca (ul. Piotrkowska 193), Pastorowej (Łagiewnicka 120).



- TEATR W. P. (Cegielniana Nr 27) - godz. 19.15 - Opera W. Bogusławskiego „Cud mniemany czyli, Krakowiaczy i Górale”.
TEATR POWSZECHNY TUR (11-go Listopada 21) godz. 19.15 (komedia Bilnińskiego „Pan Damazy” z A. Zelwerowiczem.
TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA (Przejazd 34) godz. 19.15 - komedia J. Anouilha „Spotkanie” z Szafranką, Horecką, Duszyńskim i Meliną.
TEATR KOMEDI MUZYCZNEJ „LUTNIA” (Piotrkowska 243) godz. 19.15 - operetka Lehara „Cygańska miłość” - pięknie wystawiona z Makowską, Piasecką i śląskimi.
TEATR „SYRENA” (Traugutta 1) - godz. 19.30 „Moja żona Penelopa”.
TEATR GONG (Południowa 11) - godz. 19.30 „Przez dziurkę od klucza”, Dymasz Gierasiński.
DZIECIĘCY TEATR KUKIELEK RTPD (ul. Nawrot 27, Dom Kultury Milicjantów) „O zaczku Szkolaczku i o Sowiżdzałę” dla szkół powszechn. o godz. 9-ej i 11-ej. W niedzielę i święta godz. 12 przedstawienie otwarte.



- ADRIA (Główna) - „Zaklęta narzeczona”.
BAŁTYK (Narutowicza 20) - „Korsarze północny” (kolorowy).
BAJKA (Franciszkańska 31) - „Jadzia”.
GDYNIA (Przejazd 2) - „Zamieć śnieżna”.
HEL (Legionów 2/4) - „Zamieć śnieżna”.
MUZA (Ruda Pabianicka) - „Wielki przelom”.
POLONIA (Piotrkowska 67) - „Czarodziejski kwiat”.
PRZEDWIOSNIE (Żeromskiego 76/78) - „Panna bez posagu”.
ROBOTNIK (Kilińskiego Nr 178) - „Straszny”.
ROMA (Rzgowska 84) - „Świat się śmieje”.
REKORD (Rzgowska 2) - „Dorożkarz Nr 13”.
SYLOWY (Kilińskiego 123) - „Ciche wesele”.
ŚWIT (Bałucki Rynek 5) - „W okowach lodu”.
TATRY (Sienkiewicza 40) - „Zaginiony horyzont”.
TECZA (Piotrkowska 108) - „Panna bez posagu”.
WISLA (Przejazd 1) - „Zaklęta narzeczona”.
WŁOKNIARZ (Zawadzka 16) - „Jasnie pan sofer”.
WOLNOŚĆ (Napierkowski 16) - „Gdy Madelon”.
ZACHETA (Zgierska 26) - „15-letni kapitan”.

Kino Wisła rozpoczyna seanse o godz. 16.18, 20 - w niedzielę i święta od godziny 14.
Kino Baltyk rozpoczyna seanse o godz. 16.30, 18.30, 20.30 - w niedzielę i święta od godz. 14.30.

Złóż ofiarę na Pomoc Zimową
Konto PKO - 903
KKO m. Łodzi - 100

Ofiary
Zamiast kwiatów w dniu imienin p. Leokadii Mokrosińskiej 1000.- zł. (tysiąc zł) składa na „Sienkiewiczówkę”, rodzina zamieszkała przy ul. Pomorskiej.

Piękny zwyczaj wspólnej choinki

przyjmuje się także na wsi
Urządzenie wspólnych choinek w świetlicach związkowych, fabrycznych, harcerskich, w szkołach, szpitalach jest obecnie ogólnie przyjęte.

Na wsiach zwyczaj urządzania wspólnej, gromadzkiej choinki nie jest tak rozpowszechniony jak w miastach.

Obecnie w okresie świątecznym, między 25-ym grudnia br. i 6-ym stycznia rp. choinki gromadzkie dla dzieci na wsi postanowił zorganizować w całej Polsce Zw. Sam. Chł.

Choinki takie będą urządzone staraniem całej wsi, a zwłaszcza kobiet. Chodzi nie tylko o to, aby dać dzieciom parę radosnych chwil, ale również o to, aby zainteresować całe społeczeństwo losem dziecka na wsi i rozpocząć planową działalność ZSCH w kierunku pomocy dzieciom.

Podjęcie inicjatywy będzie zadaniem Koła gromadzkiego Samopomocy Chłopskiej. W każdej wsi powstaje Komitet Choinkowy, który zajmuje się wybraniem i ozdobieniem izby, zbiorów produktów na wieczór i podarki, spisaniem dzieci, ubraniem choinki i przygotowaniem programu artystycznego. Z.S.Ch. liczy w tym na pomoc organizacji młodzieżowych, Społ. Obyw. Ligi Kobiet i nauczycieli.

Gwiazdka w YMCA

Najbiedniejszych dzieci Łódzkiej czeka niebawem nie lada atrakcja. Z okazji zbliżających się świąt Bożego Narodzenia 500 najbiedniejszych dzieci m. Łodzi zaproszonych zostanie na miłą uroczystość okolicznościową. Dzieci prócz spóźnionego podwieczorku otrzymać mają jednocześnie cenne upominki świąteczne.

Sprawa płac

Wczoraj odbyło się w sali CRDK walne zebranie Związku Zawodowego Dozorców Domowych. Wobec liczniejszego audytorium Zarząd złożył sprawozdanie, po czym zawiadomiono członków Związku, że ustalona już jest podwyżka płac dla dozorców w domach pod zarządem państwowym. W domach prywatnych sprawę utrudnia zachowywane dotychczas komorne przedwojenne. (o.)

Gwiazdka dla dzieci milicjantów

wyrazem wdzięczności społeczeństwa Łodzi

Olbrymij wysiłek Milicji Obywatelskiej na odcinku walki z bandytyzmem i zapewnienia bezpieczeństwa doceniany jest przez społeczeństwo. I ludność Łodzi wdzięczna jest swojej M.O. za szczery trud, znaczony nieraz ofiarą krwi.

Dla uwypuklenia tych uczuć i wyrażenia wdzięczności powstał projekt urzędników „Gwiazdki dla dzieci” milicjantów ze szczególnym uwzględnieniem sierot - po poległych milicjantach. W związku z tym zawiązał się wczoraj komitet obywatelski przy Obwodzie Łódź - Śródmieście M.O., w skład którego weszli starosta Śródmiejsko - Łódzki ob. Czesław Walasik, przedstawiciele partii politycznych, kupiectwa, wolnych zawodów i świata pracy.

Otwarcie bazaru harcerskiego

W dniu wczorajszym w lokalu Komendy Hufca Harcerzy Łódź - Północ, przy ul. 11-go Listopada 41, odbyło się otwarcie II-go Bazaru Harcerskiego.

Uroczystość odbyła się w obecności przedstawicieli Władz Miejskich i Z. H. P. oraz licznie zaproszonych gości.

Po przemówieniach okolicznościowych zwołano bazar, podziwiając zdolność harcerzy w wykonanych pracach.

Wśród wielu stoisk, wyróżnił się 17 Ł. D. H. Przy tym stoisku skupiało się najwięcej zwiedzających. Uwagę zwraca ogólna dekoracja stoiska. Wyróżniają się również prace 25 Ł. D. H. Można je nabywać po cenach bardzo przystępnych, a niejednokrotnie wspaniale nadają się na miły prezent świąteczny.

Cena biletów wstępu: 5 zł dla dorosłych i 2 zł dla dzieci.

Dochód z tej imprezy przeznaczony jest na cele obozów harcerskich.

Zebrania i odczyty

DZIS - W sali MRN, Pomorska 16, o godz. 11-ej - zebranie przewodniczących i zastępców przewod. Obwodowej Komisji Wyborczej - Stawienictwo obowiązkowe. - W lokalu Zgromadzenia Kupców, Piotrkowska 40, o godz. 19.30 zebranie zarządu branży spoż.-warzywno - owocowej. - W Klubie Literatów, Traugutta 6, o godz. 19-ej wieczór autorski: Zofia PETERSOVA - Antoni KASPROWICZ. - W lokalu Zgromadzenia Kupców, Piotrkowska 40, o godz. 18-ej zebranie zarządu branży rynkowej. - W sali CRDK, Piotrkowska 243, o godz. 17-ej Uroczysta Akademia w 10-tą rocznicę śmierci Andrzeja Struga. - W lokalu Zgromadzenia Kupców, Piotrkowska 40, o godz. 18.30 - zebranie ogólne branży chirurgiczno - optycznej, a o 19.30 branży papirniczej.

JUTRO (10.12.46) - W lokalu Zgromadzenia Kupców, Piotrkowska 40, o godz. 19.30 odczyt prezesa St. Gniazdowskiego p. t. „Etyka kupiecka”. - W Redakcji „Kurieru Popularnego”, o godz. 15-ej, posiedzenie Zarządu Oddziału Łódzkiego Związku Zaw. Dziennikarzy R. P.



Jak wygląda bandyta?

— Panie ładny — rzekiem — czego się pan porządnego człowieka czepia, jak rzep psiego o gona? Odpłyń pan w podskokach, bo twarzyczkę przefasonują gruntownie.

„Typ” ani drgnął. Jedyną jego odpowiedzią był, ledwie dosłyszalny szept:

— Bruno Pająk jestem. — Bardzo ładnie z pana strony, ale ja na to nic a nic nie mogę poradzić. Żegnaj pana.

— O, nie — ożywił się nagle mój rozmówca. Jestem Bruno Pająk, współwłaściciel firmy detektywów prywatnych „Pająk, Pająk and Pająk”. Pan musiał o mnie zapewne słyszeć gdyż nasze branże ocierają się, że tak powiem o siebie.

— Jakto? — No, włamywacze nieraz styczą się w swej karierze z nami — detektywami.

— Panie — rzekiem groźnie — coś pan powiedział? Że niby włamywacz — to ja?

— Ha, ha — zaśmiał się Bruno Pająk ponuro — czy słyszał pan, żeby którykolwiek złoczyńca zachowywał się inaczej niż pan? Czy sądzi pan, że uwierzę w jego zapewnienia?

Mijałoby właśnie skład luster. Pająk schwycił mnie za rękaw i pociągnął do witryny.

— Patrz pan — rozkazał — czyż odbicie pańskie w lustrze nie mówi panu wyraźnie, że pan jest bandytą, groźnym opryskiem?

Spojrzałem niepewnie w lustro. Trudno o sobie sądzić, ale zdawało mi się, że wyglądam zupełnie niewinnie. Podzieliłem się swoim sądem za sławnym detektywem. Ten aż uderzył się po udach z uciechy.

— Otóż to! Otóż to! — śmiał się. Wszyscy laicy sądzą, że bandyta musi chodzić w szerokich spodniach, w koszuli w poprzeczne pasy i w kaszkiet. My detektywi wiemy, że najgroźniejsi osobnicy wyglądają na pozór najniewinniej. Pan nazywa się Apollinariusz Brzdek, zwany „Krzywą Łapką”. Proszę się dłużej nie zapierać, bo to nie ma żadnego sensu. Idziemy do komisariatu.

Po godzinie wypuszczono mnie na wolność. „Krzywa Łapka” siedział już od wczoraj w więzieniu. Widziałem go nawet. Miał ra sobie szerokie spodnie, koszulę w poprzeczne pasy i kaszkiet.

Bruno Pająk unikał mojego wzroku.

WLAD.

Rozstrzygnięcie konkursu „Czytelnika”

Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik” podaje do wiadomości wyniki ogłoszonego dnia 21 maja konkursu na utwór literacki związany tematycznie z bitwą pod Lenino, Warszawa, Berlinem, Dreznem, Kołobrzegiem. Jury konkursu w składzie: Jarosław Iwaszkiewicz (przewodniczący), Janina Broniewska, gen. Komrad Świątek, Stanisław Ryszard Dobrowolski, Zofia Dembińska uchwaliło: pierwszą nagrodę w wysokości 40.000 zł przyznać noweli „Bracia” (godło Alabaster).

Druga nagrodę w wysokości 30.000 zł rozdzielić ex aequo między nowelę: „Drugi brzeg” — (godło Barbara), „Przypomnij mi” — (godło 9-go maja).

Trzecia nagrodę w wysokości 20.000 zł rozdzielić ex aequo między nowelę: „W pochodzie” — (godło Anga), „Na drodze stał Kołobrzeg” — (godło Molibden).

Po otwarciu kopert z nazwiskami stwierdzono, że autorami nagrodzonych prac są: 1. godło Alabaster — Jerzy Pytlakowski (Warszawa), 2. godło Barbara — Irena Wirowska (Warszawa) i godło 9-go maja — Lucjan Wołanowski (Warszawa), 3. godło Anga — Edmund Gore (Jarocin Poznański) i godło Molibden — podp. Alojzy Sroga (Lublin).

MŁODZIEŻ redaguje i czyta nową gazetę

MŁODA RZECZPOSPOLITA

Nowy 27 numer tego najpopularniejszego tygodnika do nabycia we wszystkich punktach sprzedaży prasy codziennej. (Kr. 1740)

CENTRALNY ZARZĄD PRZEMYSŁU WŁÓKIENNICZEGO poszukuje: 1. Techników włókienniczych 2. Nauczycieli szkół zawodowych 3. Księgowych 4. Maszynistek. Zgłoszenia kierować do Wydziału Szkolnictwa Zawodowego C. Z. P. Wł. Łódź, ul. Piotrkowska nr. 51. (P. 2236)

CERAMIKA ARTYSTYCZNA TRAMINY DEKORACYJNE »LAD« SPÓŁDZIELNIA ARTYSTÓW PŁASTYKÓW ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 228 PROJEKTY W NERZEA DEKORACJE (7899)

PRZEDSTAWICIELSTWA WZGLĘDNE WYŁĄCZNEJ SPRZEDAŻY na Śląsk Dolny (Wrocław) branży papierowej, szcotoharskiej, chemicznej, farbiarskiej lub galanteryjno - metalowej poszukuje kupiec. Dysponuje lokalem, samochodem i gotówką. — Oferty: Barciszewski, Kościuszki 32/7. (6073-p)

Od Wydawnictwa

Dla wygody P. T. Publiczności
'Administracja „Dziennika Łódzkiego”

przyjmuje
OGŁOSZENIA I PRENUMERATY
z dostarczeniem do domów
w „SKLEPIE POMOCY SZKOLNYCH”
Piotrkowska 96, parter front. — tel. 212-47.

PRZETARG NIEOGRANICZONY

Dyrekcja Państwowego Monopoliu Spirytusowego ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę materiałów piśmiennych i artykułów biurowych w pierwszym kwartale 1947 r.: ołówków, stalówek, taśm do maszyny, kalki, gum i t. p.

Szczegółowy wykaz potrzebnych materiałów i wszelkie informacje otrzymać można w godzinach 10-13 w Dziale Zakupów DPMS w Warszawie, ul. Leszno Nr 1 (II p., pokój 212).

Oferty w zalakowanych kopertach bez znaków firmowych składać należy w Kancelarii Główniej Dyrekcji (I p., pokój 111) do godz. 10-tej dnia 20. 12. 1946 r. — Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godzinie 12-tej.

Do koperty należy włożyć kwit wadialny na sumę 20.000,— zł (dwadzieścia tysięcy).

Oferta obowiązuje w ciągu 10 dni od dnia otwarcia.

Dyrekcja PMS zastrzega sobie wybór oferentów, unieważnienie przetargu i podział zamówień na kilku dostawców.

Wadła dotyczące nieprzyjętych ofert będą zwrócone najpóźniej w terminie 10 dni od dnia otwarcia ofert. (kr. 2078)

PAŃSTWOWE Zakłady LNIARSKIE

„ODRA”

w LUBAWCE

paw. Kamienna Góra Dolny Śląsk

przyjmą natychmiast

wykwalifikowane

przędki

mokre

(kr. 2078)

SKŁAD PAPIERU

» Pak - Papier - Druk «

poleca duży wybór tektury i papieru pakowego po cenach hurtowych.

ŁÓDŹ, ul. PIOTRKOWSKA Nr 26 w podwórzu. (Ag. 406)

PRZETARG

Fabryka Konfekcyjna Nr 13 p. f. „Fabryka Płaszcz Gumowych” w Łodzi, ul. Sienkiewicza 47, ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót elektrotechnicznych w podstacji wysokiego napięcia, oraz na wykonanie robót instalacji elektrycznej, siły i światła, w budynku fabrycznym przy ul. Sienkiewicza Nr 47.

Oferty piśmienne odpowiadające treści kosztorysu ślepego składać należy w biurze fabryki, ul. Sienkiewicza 47 do dnia 18 grudnia 1946 r., do godz. 12-ej, w kopercie zamkniętej z napisem „Oferta na wykonanie robót elektrycznych w podstacji wysokiego napięcia, oraz na wykonanie robót instalacji elektrycznych, siły i światła w budynku fabrycznym przy ul. Sienkiewicza 47”.

Szczegółowe informacje oraz ślepe kosztorysy za opłatą 20,— zł, można otrzymać w biurze fabryki od godz. 8-ej do godz. 13-ej. Fabryka zastrzega sobie prawo wyboru ofert lub unieważnienia przetargu bez podania powodu.

Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godz. 12-ej. Wadium przetargowe w wysokości 2% należy złożyć w kasie fabryki, a kwit dołączyć do oferty. (kr. 515)

DYREKCJA FABRYKI

Dyrekcja Gimnazjum Z. Pętkowskiej w Łodzi, ul. Wólczańska 55 i Zarząd Koła Rodziców składa serdeczne podziękowanie pp. prof. Samuży i zespołowi, prof. dyr. K. Prosnakowi i chórowi „Echo” oraz p. prof. J. Kałużynie za łaskawy i bezinteresowny współudział w koncercie urządzonym w dniu 1 grudnia 1946 r. w lokalu własnym gimnazjum. (6067-p)

DYREKCJA I ZARZĄD KOŁA RODZICÓW.

LEKARZE

Dr med. STANISŁAW BIBERGAŁ, specjalista chorób skórnych i wenerycznych — Piotrkowska 134. Przyjmuje od 4-6. Telef. 263-96. (618)

Dr REICHER — specjalista chorób wenerycznych — powroń. — Potudniowa 26, tel. 191-23, przyjmuje 2-5. (ag)

Dr KONAR WACŁAW — choroby żołądka, kiszki, watroby, Narutowicza 56, telefon 119-59 przyjmuje 3-6.

Dr med. M. GLAZER — choroby skórne i weneryczne. Ordynuje 5-8 pp., Andrzeja 28, tel. 179-10. (ag)

Dr ŚWIECIEŁO ADAM choroby kołb i akuszeria. Zawadzka 38 go izna 4-6. (6026)

Dr PIWECI ALEKSANDER — choroby wewnętrzne, Piotrkowska Nr 35, przyjmuje 3-6. (1557)

Dr L. RÓŻYCKI, specjalista chorób kobiecych i akuszerii, ul. Legionów Nr 9, tel. 166-29, przyjmuje 1-6. (1016)

Dr med. B. TOŁCZYŃSKI — specjalista chorób uszu, nosa i gardła. Sienkiewicza 37. — Ordynuje codziennie, godz. 1-3, 4-6. Telefon 269-01. (ag)

Dr W. STEIN, choroby nerwowe, Śródmiejska 7, tel. 192-55, przyjmuje 4-6. (5644-p)

Dr med. WIKTOR PIĘSKOW — choroby nerwowe i wewnętrzne, ordynuje w godz. 3-5. Leczenie elektrostraszowe. Zawadzka 6, m. 7. Telefon 138-81.

Dr Henryk PROCHACKI, choroby skórne i weneryczne. — Legionów Nr 17, godz. 3-6. (5810)

Dr med. LUTOWIECKI JERZY — choroby skórne i weneryczne. Legionów 9, tel. 156-10. Przyjmuje od 3-6. (ag)

Dr med. KUDREWICZ ZYGMUNT, specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Piotrkowska 106. — Przyjmuje od 7-10 i od 3-7. (ag)

Dr MIECZYSLAW KOWALSKI — specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Al. 1-go Maja 3. — Przyjmuje 8-10 i 4-7.

Dr JERZY SURKONT — choroby kobiece i akuszeria. Piotrkowska Nr 109, tel. 177-76, ordynuje 10-11 i 15-17 godz. (ag)

Dr JERZY KOWALCZYK, choroby skórne i weneryczne. Żeromskiego Nr 41, 3-6, tel. 150-53. (931/p)

AKUSZERKI

AKUSZERKA Wojtasiewicz, abiturientka Warszawskiej Kliniki Profesora Gromadzkiego, przyjmuje, Pomorska 43. (5368-p)

KUPNO I SPRZEDAŻ

KUPOY przyjeżdżający po towar do Łodzi nabyć mogą szale damskie i męskie wełniane z wytwórni. Wiadomość, Łódź, Sienkiewicza 67 m. 7. (7313)

MASZYNA „SINGERA” do szycia, oraz stębnówka kl. 96 okazująco do sprzedania. — Piotrkowska Nr 189. Bolestaw Matysiak. (ag. 399)

OLEJKI perfumeryjne, mentol, olejek miętowy, gliceryny, surowce kosmetyczne. Zakupić każdą ilość „Enola” Łódź, Napiórkowskiego 24 tel. 177-00. (P. 2213)

CZEŚCI SAMOOCHODOWE, opony kupujemy, najlepsze ceny. Zamenhofska 30. (7364)

ZEGARKI nowe i używane, biżuterie, fotoaparaty, złom srebrny i złoty, znaczki filatelistyczne kupisz — sprzedasz najkorzystniej w „OKAZJI” Kilińskiego 47. (Ag. 413)

TASME SZNUROWADŁOWA w każdej ilości kupię, również białą. St. Najdek, 6-go Sierpnia 30, tel. 123-36. (R. 152)

KAUCZUK naturalny, syntetyczny bunc kupujemy „Reklama”, Piotrkowska 46 tel. 173-59. (R. 159)

FOTOAPARATY wszelkich wymiarów KINOKAMERY najtaniej poleca „OKAZJA” Kilińskiego 47. (Ag. 412)

PALNIKI do lamp naftowych Nr 5 gwarantowane w większych ilościach dostarcza Hurtownia Warszawska - Praga, Brzeska 8, tel. 319. (5989-p)

OZDOBY choinkowe hurtowo na miejscu i za zaliczeniem. Także bomby samowijące. Wysyłamy cennik i próbne komplety. „Reklama”, Piotrkowska 46 (w podwórzu). (R. 145)

SREBRNO, złoto — złom, kupuję, placę najwyższe ceny. Zakład zegarmistrzowski „Omega”, Piotrkowska 4, tel. 141-64. (7258)

DOM MEBLOWY. Poleca najtaniej meble biurowe, sypialnie, stolowe, gabinety, kuchnie, tapczany, łóżka, stoły i krzesła, duży wybór. — Obsługa fachowa. Dom Meblowy, Łódź, Piotrkowska 154, tel. 202-54. (ag. 236)

KUPOJEMY złom srebra (monety) w każdej ilości. Laboratorium Chemiczne Pl. Wolności 2, m. 2 (w podwórzu, na lewo), parter. (p. 2117)

DZIANINE jedwabna, bawełniana, nici każdą ilość kupię tel. 204-42. (P. 2192)

KUPOJEMY gablotkę. Piotrkowska 91. Sklep Słodczy. (7345)

MASZYNY do pisania, liczenia i szycia. Naprawa — sprzedaż, oraz kupno — nawet uszkodzonych. Południowa 1. (Ag. 383)

BRULIONY, zeszyty, papier, makulatura oraz reparacja wiecznych piór. — Łódź, Piotrkowska 96. — Sklep Pomocy Szkolnych, telefon Nr 212-47. (wl.)

WŁOSIANKE różne szerokości sprzedaje hurtowo wytwórnia Włochy k/Warszawy, Bratnia 8, Filipczak. (kr. 2037)

RADIO-TELEFUNKEN super sprze dam. Telef. 186-46, godz. 1-3. (P. 2241)

PIEC stałopalny sprzedam. Telefon Nr 211-43. (5974)

KROSNA mechaniczne angielskie półszerokie i szerokie kupimy. — Oferty: Administracja „Krosna”. (6006)

ŚWIĄTECZNE KARTY, paski, relify, szopki, bibułki kolorowe, lameta, włosy anielskie, świeczki, kalendarze, ścianki, — ceny hurtowe, poleca „Składnica Biurowa” — Łódź, Piotrkowska 69, telef. 116-60. (kr. 517/M)

SPRZEDAM patefon elektryczny „Pallard” Al. Róż 4/6, Łódź. (7400)

AKORDEON 120 pasów Paolo Soprano. Najnowszy model 3 registry oraz radio Super 5 lam. do sprzedania. Ul. Nad-Karolewka 9, m. 1 (za dworcem Kaliskim). (6061-p)

MOTOR stojący na benzynie 8 K. M. do sprzedania. Łódź, Pryncypalna Nr 38, m. 3. (7393)

DROBNE OGŁOSZENIA

MASZYNY krawieckie Phoenix szuf ladkowo sprzedam, tel. 160-62, godzina 14-16. (6072-p)

ZAKRAPLACZE, sprzyce, mlekociąg, smoczki i inne, sprzedaje po cenach fabrycznych Dom Handlowy Kraków, Gołębia 6. (kr. 2074)

CHOINKOWE ŚWIECIDEŁKA POLECA wytwórnia wyrobów szklanych. Piotrkowska 112-19 do dziewiętej wieczór. (6064-p)

ZAOFIAROWANIE PRACY

JEST do objęcia stanowisko głównego inspektora (finansowo-gospodarczego) Zjednoczenia z siedzibą w Warszawie. Reflektujemy tylko na pierwszorzędne siły z gruntowną znajomością buchalterii fabrycznej i z praktyką. Mieszkanie zapewnione. Zgłaszać się w godzinach biurowych. Warszawa, ul. Wilcza Nr. 71, IV p., pokój Nr. 12. (Kr. 2063)

Cudze piórka



(rys. z ang. pisma „Daily Mirror“)

Urządzono rewiew mód.
Każda suknia — istny cud!
Piękne również są modelki
(Dochód chyba będzie wielki).
Jedna z owych pięknych dam,
Jak wycięty obraz z ram.
Bardzo dumna robi minę,
Chciałby krawiec znać przyczynę,
Chciałby pojąć skromny człek,
Czy to młody sprawia wiek,
(Mogłaby być jego córka...)
Za te pożyczane piórka
Ogłupły dziewczę tak
Iż mu mózgu w łebku brak.

Redaktor naczelny ANATOL MIKULKO

Adres Redakcji i Administracji:

Łódź, Piotrkowska 96, telefon 123-34. — Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 13-14, tel. 207-13. Sekretarz Redakcji od 10-ej do 12-ej, telefon 123-33. — Redakcja rękopisów nie zwraca. Za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

DZIAŁ OGŁOSZEŃ: Piotrkowska 96, III piętro, czynny od 9 do 15
CENY OGŁOSZEŃ: za milimetr szpalty poza tekstem zł. 20
Nekrologi zł. 15.— za milimetr szpalty. Drobne zł. 10.— za wiersz (najmniej 100.— zł). Poszukiwanie pracy i rodzin za wyraz zł. 5.— (najmniej zł. 50). W numerach niedzielnych i świątecznych 50 proc. drożej. Rachunek czekowy: P.K.O. oddział w Łodzi N-VII 567

Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „CZYTELNIK”

Odbito w drukarni Sp. Wyd. „Czytelnik” Nr 4 — Łódź, św. 2.

PAŃSTWOWA WYTWÓR- NIA APARATÓW RENTGENOW- SKICH I ELEKTROMEDYCZ- NYCH „ELEKTROSAN” w Łodzi, ul. Świętokrzyska 11/13, poszukuje: 1) tokarzy, 2) ślusarzy na wyko- nanie (sznity), 3) monterów-elektry- ków na aparaty elektromedyczne, 4) lakiernika na roboty natrysko- we. Podania i życiorysy należy składać w biurze Wytwórni (P. 2230)

MONTEK do naprawy amperomie- rzy potrzebny, tel. 123-01 (5981-p)

MAJSTER pudełkarski potrzebny. Warunki do omówienia. Zgłaszać się „Fabryka Pudełek Tekturo- wych” Piotrkowska 135. (P. 2226)

ZATRUDNIMY 2 biegłe maszyni- stki, 3 techników -mechaników ze średnim wykształceniem, 1 kresła- rza. Zgłoszenia kierować: Wytwór- nia Tłenu „Fr. Wagner i Ska” za- rząd państwowy, Łódź, Żeromskie- go 94, Wydział Personalny. (p.2242)

SILA biurowa samodzielna ener- giczna potrzebna. Hurtownia Ap- teczna, Piotrkowska 23. Tel. 173-06. (Kr. 516/M)

WYKWALIFIKOWANA pomocnica domowa na stałe ewentualnie, na przychodne potrzebna do lekarza. Piotrkowska 164, m. 5. (T)

POMOC DOMOWA potrzebna. Za- chodnia 84, prawa oficyna, II p., m. 8. (6071-p)

KRAJACZY i introligatorów wyso- ko wykwalifikowanych, korektora- rewidenta (fachowca) poszukują- zakiady Graficzne „Spolem” w Ło- dzi, ul. Andrzeja - Struga 63. Zgło- szenia 8-9. (6081-p)

POTRZEBNY wykwalifikowany pra- cownik (krojoz) do obsługi giloty- ny (nożyc do cięcia bibułek) oraz dwie pakowaczki książeczek bibu- lki papierosowej, które przy tym by- ły już zatrudnione — na dobrych warunkach płacy. Deputaty i przy- działy dodatkowe zapewnione. — Zgłoszenia: ul. Daszyńskiego 20, m. 6, pokój Nr 8. (6068-p)

POTRZEBNA siła fachowa, ewent. praktykant(ka) do księgarni, Piotrkowska 102 a. (gr.)

POSZUKIWANIE PRACY

BIURALISTKA, maszynopismo po- szukuje zajęcia. Zgłoszenia „PAP” pod „Pracowita”. Biuro Ogłoszeń i Reklam, Piotrkowska 133. (P. 2239)

PRZEDSTAWICIELSTWO poważ- nej firmy przyjmę. Posiadam włas- ny samochód osobowy. — Telefon 130-86 od 9-16. (7379)

BUTNOWANY, kilkanaście lat na samodzielnych stanowiskach admi- nistracyjnych, wykształcenia praw- no-ekonomiczne, obejmie stanowi- sko kierownicze. — Zgłoszenia do Dziennika Łódzkiego pod „Samo- dzielny”. (6075-p)

ZGUBY I UNIEWAŻNIENIA

UNIEWAŻNIAM, zgubioną kartę rejestracyjną RKU — Piotrków, wy- stawioną na nazwisko Milewski Mi- rosław — Piotrków, Pilsudskiego Nr 23. (6068-p)

UNIEWAŻNIAM skradzione doku- menty: Palcówkę na nazwisko Ku- jawiak Antoni, wieś Łopotki, gm. Buczek, pow. Łask. Dowód byłych więźniów politycznych. Świadcstwo na konia (klacz) i różne zaświad- czenia gminne. Znalazcę proszę o zwrot: Łódź, ul. Antoniewska 7, m. 1. Starczewski. (7389)

UNIEWAŻNIAM skradzione w dniu 30 listopada dokumenty, a mianow- icie: legitymację służbową, Związek Zawodowego, Klubu sport „Spół”, legitymację wydaną przez „Film Polski”, kennkartę oraz kartę odzie- żową — wystawione na nazwisko Jorgusówna Jajna. (7380)

UNIEWAŻNIAM skradzioną legity- mację U. Ł. Nr 113 na nazw. Bogu- sławska Halina, zam. Nawrot 77. (6074)

UNIEWAŻNIAM skradziony dowód osobisty i kartę odzieżową na nazw. Paczyńska - Kowalska Sabina, Za- wadzka 14. (6076p)

UNIEWAŻNIAM skradzione zwol- nienie z niewoli niemieckiej, leg. wojskowa, kartę powrotu ze strefy angielskiej na nazwisko Galka Ka- zimierz, Legionów 53/12. (7393)

UNIEWAŻNIAM zgubioną leg. U- rzędu Pracy na nazwisko Klimkie- wicz Władysława, Felsztynskiego Nr 12. (7396)

LOKALE

2 POKOJE z kuchnią w małym domku, z dużym ogrodem owoc-owym, w pobliżu bloków mieszkal- nych przy ul. Srebrzyńskiej zamie- niamy na 2 lub 3 pokoje z kuchnią, w śródmieściu w sąsiedztwie ul. Kilińskiego od Narutowicza. Zgło- szenia Kilińskiego 126, ślusarnia, tel. 181-36. (Ag. 407)

Mgr. FILOZOFII, na stanowisku, poszukuje kawalerskiego pokoju. Wynagrodzenie według umowy. Zgłoszenia Administracja pod „Sa- motny”. (7801)

POSZUKUJEMY na Biuro 4-5 poki- ło w śródmieściu z remontem lub zwrotem kosztów, Informacje real- ne wynagrodzimy. — Wiadomość: Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych, Łódź, Piotrkowska 133, tel. 127-62. (P. 2240)

DOBRE sytuowana urzędnicza poszukuje pokoju umebłowanego niekierującego. — Zapłaci za trzy miesiące z góry. Telefonować 182-96 godz. 11-4. (6059)

POSZUKUJE pokoju przy rodzinie z oddzielnym wejściem bez mebli dla prowadzenia własnego gospodar- stwa domowego. Zapłaci dobrze. Wiadomość: Wólczańska 235, sklep żel. tel. 118-99. (7394)

NAUKA I WYCHOWANIE

KORESPONDENCYJNIE nauczam matematyki, fizyki, chemii, Opo- czno, Limanowskiego 34. Ma- r- strant Alpatow. (5926)

KORESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOŚCI, Informacje Lublin skr. pocz. 106. (Kr. 2091)

MATRYMONIALNE

WDOWA, lat 40, bezdzietna, pozna pana do lat 55 o dobrym charakte- rze w celu matrymonialnym. Oferty do Administracji „Dziennika Łódz- kiego”, dla „Hani”. (6065-p)

STARSZY, kulturalny, pozna niską, zgrabną blondynkę do lat 27. Łódź 1, skrytka 84. (7388)

RÓŻNE

ZDJĘCIA do legitymacji oraz ro- boty amatorskie wykonuję w cią- gu jednego dnia. Legionów 1. (ag. 252)

WYTWÓRNI PUDELEK TEK- TUROWYCH — R. Pluskowski. — Łódź, Kilińskiego 55, tel. 166-85, wykonuje wszelkiego rodzaju kar- tonaż. (5873-p)

FOTOKOPIST, Daszyńskiego 15 (Przejazd) kopiuje wszelkie doku- menty, świadectwa szkolne, plany rysunki, skale do radia itp. kupi- je papier fotokopijny. (p. 2197)

OKULARY, termometry, wagi la- boratoryjne, techniczne. Wesolow- ski, Niedbalski i S-ka, Nowowiejs- ka 3. (ag. 364)